

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6586,Szef-BBN-w-TVN24-BiS-Sa-szans-na-stala-obecnosc-wojsk-NATO-na-wschodniej-flance.html>
2021-09-21, 04:49

Strona znajduje się w archiwum.

25.03.2015

Szef BBN w TVN24 BiS: Są szanse na stałą obecność wojsk NATO na wschodniej flance

- Dozbrajanie Ukrainy jest jak najbardziej realne, jeśli Mińsk-2 zostanie zerwany - mówił w programie "Świat" na antenie TVN24 Biznes i Świat szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej. - Polska powinna być w tej koalicji, ale nie powinna podejmować indywidualnych decyzji. Uważam, że byłoby nieroztropne, gdybyśmy sami podejmowali tego typu działanie - podkreślił.

- Prezydent USA może w każdym momencie podjąć taką decyzję. Na pewno będzie mu łatwiej mając poparcie Kongresu - mówił szef BBN o przegłosowaniu przez Izbę Reprezentantów USA rezolucji nawołującej prezydenta Baracka Obamę do wysłania na Ukrainę broni, która miałaby pomóc w walce władz w Kijowie z prorosyjskimi separatystami.



- Dobrze oceniam tę decyzję. Każdy kto logicznie myśli o stosunkach międzynarodowych wie, że dobrze jest mieć wszelkie możliwe środki na stole. Żeby ten z kim jestem w konflikcie wiedział, że wszystko może być zastosowane - stwierdził szef BBN. Jego zdaniem, decyzja o wysłaniu przez USA broni na Ukrainę zależy od tego, czy będzie przestrzegane porozumienie z Mińska.

- Jeśli Mińsk-2 nie będzie realizowany, to jestem pewien, że Zachód podejmie bardzo zdecydowane kroki przeciwko Rosji. Myślę o sankcjach ekonomicznych i dozbrajaniu Ukrainy. Oczywiście, wykluczam możliwość zaangażowania zbrojnego w konflikt na Ukrainie. To raczej nie wchodzi w grę, bo Ukraina nie jest częścią NATO. Jej dozbrajanie jest jednak jak najbardziej realne, jeśli Mińsk-2 zostanie zerwany - powiedział. - Polska powinna być w tej koalicji, ale nie powinna podejmować indywidualnych decyzji. Uważam, że byłoby nieroztropne, gdybyśmy sami podejmowali tego typu działanie - podkreślił.

Przez Polskę przejeżdża właśnie pierwsza kolumna z konwoju amerykańskich żołnierzy, którzy z ćwiczeń w krajach bałtyckich wracają do swojej bazy w Niemczech. - Ludzie od roku czują, że żyją w zagrożonym środowisku. Zobaczyć prawdziwych sojuszników to coś innego niż zobaczyć w telewizji ćwiczące wojska. Myślę, że to był bardzo dobry pomysł. To takie psychologiczne oddziaływanie na poczucie Polaków, że nie jesteśmy sami, że są tu sojusznicy. To bardzo dobre rozwiązanie - powiedział Koziej.

- To jest także pewien sygnał dla Rosji. To jest może nie tyle pokaz siły, ale wspólnoty, że sojusznicy chcą być razem. Cały czas żyjemy pod presją Rosji. Co byśmy nie chcieli zrobić, to Rosja protestuje - tarcza antyrakietowa niedobrze, wojska NATO niedobrze. Dobrze, że pokazujemy Rosji, że nie poddamy się temu szantażowi - stwierdził.

Szef BBN uważa, że tym co Polska chciałaby osiągnąć jest stała obecność sojuszniczej infrastruktury na wschodniej flance.

- Nie udało się nam tego osiągnąć na szczycie w Newport, bo jeszcze były nadzieje, że jak się nie będzie drażnić za bardzo Rosji, to wszystko się uspokoi. Widać, że to się nie uspokoiło. Widać, że Rosja na takiej zasadzie nie działa jak my rozumiemy. Myślę, że powinniśmy mocniej mówić o stałej obecności na wschodniej flance. Jednym słowem, aby Rosja widziała, że terytorium NATO to coś innego niż terytorium Ukrainy, że wejście na terytorium Sojuszu, to wejście w kolizję z innymi członkami Paktu - powiedział Koziej.

Zdaniem szefa BBN, jest szansa na stałą obecność wojsk NATO na wschodniej flance Sojuszu. - Kroplą, która powinna przelać czarę, było wyjście Rosji z traktatu o wojskach konwencjonalnych w Europie, że Rosja nie ma ograniczeń w rozmieszczaniu swoich wojsk, więc dlaczego Sojusz ma mieć ograniczenia nawet w ramach przewidzianych tymi traktatami - stwierdził.

- Myślę, że będziemy o tym rozmawiali. Zbliża się szczyt NATO w Warszawie. To dobry moment, żeby o tym rozmawiać - podkreślił. - Tu nawet nie trzeba formalnej decyzji w tym względzie. Tu po pierwsze trzeba zmienić narrację w tej kwestii. Infrastruktura logistyczna była już przewidziana w Newport. Załączki tego już są realizowane. Chodzi o to, by odważnie o tym mówić w konfrontacji z Rosją - powiedział generał.

ZOBACZ ROZMOWĘ

Źródło: tvn24.pl, inf. własna

[Tweetnij](#)